POLSKA GEOTERMALNA ASOCJACJA
POLISH GEOTHERMAL ASSOCIATION
30-059 Kraków, Al. Mickiewicza 30 paw. B3, pok. 206, POLAND
Tel. +48 12 6173413, Fax. +48 12 6173113, e-mail: zimny@imir.agh.edu.pl

Potrzebujemy "czystych" elektrowni

Z prof. dr. hab. inż. Ryszardem H. Kozłowskim z Instytutu Inżynierii Materiałowej Politechniki Krakowskiej rozmawia Marcin Austyn

Ile energii pozyskiwanej ze źródeł odnawialnych trafia obecnie do krajowego systemu energetycznego?

- Sumaryczna ilość produkowanej w kraju energii elektrycznej wynosi ok. 35 tys. MW, natomiast energia pozyskiwana z zasobów odnawialnych, według różnych danych, kształtuje się na poziomie od 2 do 2,5 procent. Niestety, nic się nie robi, by poprawić udział OŹE - przynajmniej do poziomu 7,5 proc., czyli do poziomu, którego osiągnięcie Polska zadeklarowała na rok 2010. Kiedy ta deklaracja była podejmowana w 2001 r., przewidziano, że cel uda się osiągnąć kosztem 14 mld złotych. Gdybyśmy mieli tylko fragment tych pieniędzy, to osiągnęlibyśmy nie tylko 7,5 proc., ale kilkadziesiąt procent. W kraju zostały opracowane nowe technologie czystego spalania węgla w złożu - to też można by potraktować jako energię czystą, mamy opracowaną technologię pozyskiwania energii z zasobów geotermalnych i geotermicznych. Tak się składa, że w Polsce znajdują się takie obszary, gdzie moglibyśmy potraktować energię geotermiczną jako substytut energetyki zawodowej. Na głębokości 5 tys. metrów mamy temperatury rzędu 300 st. Celsjusza. Doprowadzając tam wodę - odpowiednio przygotowawszy otwory, tak by pole odbioru ciepła było na powierzchni ok. 7-10 km kw. - możemy uzyskać duże moce. Tak zbudowana elektrownia zwraca się w krótkim czasie.

Dlaczego nie korzystamy z tych zasobów?

- Takich mamy polityków, jakich sobie wybraliśmy. Rządzą nami partie, które stworzyły taki mechanizm, w którym jakakolwiek opcja myśląca po polsku, katolicku ma olbrzymie trudności z przebiciem się. Duże partie finansowane są z budżetu, a duża część tych pieniędzy jest wydawana na socjotechnikę, a nie ma choćby ogólnych programów czy strategii dla państwa. Nie chodzi o to, by rząd dokonał szczegółowych opracowań, bo od tego są przecież specjaliści.

Wicepremier Waldemar Pawlak twierdzi, że najtańsza energia, to ta która nie została zużyta, wskazywał też na konieczność oszczędności w domostwach...

- Polska zużywa dwukrotnie mniej energii niż kraje Europy Zachodniej. Wszędzie są programy oszczędności energii polegające na termomodernizacji budynków i przesyle. Na świecie panuje też koncepcja energii rozproszonej, i takie ruchy popieramy. Trzeba odchodzić od budowy molochów, które na siłę usiłuje się nam wcisnąć, proponując energetykę atomową.

www.pga.org.pl

POLSKA GEOTERMALNA ASOCJACJA
POLISH GEOTHERMAL ASSOCIATION
30-059 Kraków, Al. Mickiewicza 30 paw. B3, pok. 206, POLAND
Tel. +48 12 6173413, Fax. +48 12 6173113, e-mail: zimny@imir.agh.edu.pl

To znaczy, że oszczędnościom mówimy tak, ale muszą też powstawać nowe elektrownie?

- Naturalnie, szczególnie że stan obecnych jest tragiczny. 30 proc. bloków energetycznych osiągnęła już tzw. wiek obliczeniowy, a w ciągu najbliższych ośmiu lat ten stan osiągnie kolejne 40 proc. bloków. One już nie spełniają stawianych dziś wymogów, mają za niską sprawność kształtującą się na poziomie 35 procent. My możemy uzyskiwać większe sprawności (nawet powyżej 50 proc.), ale to wymaga budowy nowych kotłów i nowych turbin w oparciu o nowe materiały. Dlatego my proponujemy koncepcję Super Daisy Shaft (SDS) z poziomym wierceniem, gdzie mamy opracowaną technologię spalania węgla brunatnego czy kamiennego w złożu, bez potrzeby fedrowania - czyli bez budowy kopalń. Taka elektrownia - o mocy do 500 MW (połowa mocy uzyskiwana jest z pary, połowa ze spalania gazów syntetezowych z przegrzaną parą), może pracować ok. 20-30 lat, a czas jej budowy jest krótki. W tej technologii uzyskiwany jest też wodór, który możemy spalać w ogniwach paliwowych. Koszt budowy takiej elektrowni jest 10-krotnie niższy niż elektrowni atomowej i 5-krotnie niższy niż elektrowni klasycznej.

Dziękuję za rozmowę.
źródło: „Nasz Dziennik”.

www.pga.org.pl